Nr. 111. **GAZETA NARODOWA.** 27. marca 187

Wydanie wieczorne.

Dla miejscowych czytelników wydaliśmy wczoraj rano dodatek następującej osnowy:

Paryż 24. marca. Merowie paryscy wystosowali pismo do Zgromadzenia Narodowego, zawierające propozycje coby uczynić należało dla zapobieżenia wojnie domowej. Żądają oni ustawy iż merowie w całym kraju mają stale być wybierani, i nowego wyboru tych merów; rozwiązania obecnego Zgromadzenia Narodowego a wyboru nowego; wyboru naczelnego dowódcy gwardji narodowej przez gwardję narodową. Wybór tego dowódzcy ma się w Paryżu odbyć dnia 28. marca, a wybór rady municypalnej przed 3. kwiet.

Komitet centralny uchwalił energiczną okupację opornych okręgów (*arrondissements*), wytoczenie procesu sądowego przeciwko członkom rządu wersalskiego; mianowanie Menotti'ego Garibaldego naczelnym wodzem paryzkich sił wojennych.

Centralny komitet przyjmował delegowanych z Lugdunu, Bordeaux, Marsylii i Rouen. Delegowani wrócili potem do swych miast, aby wydzielić hasło do powszechnego, analogicznego z paryzkim ruchu.

Powstańcy przejmują depesze rządowe i wagony z amunicją.

Powstańcy z działami weszli do pierwszego arrondissement, przed merostwo, gdzie w dobry sposób rzecz ułożono. Drugie arrondissement zachowuje się ściśle obronnie.

Paryż 24. marca. Proklamacja admirała Saiset zawiadamia, iż on w porozumieniu z deputowanymi z departamentu Sekwany i z merami uzyskał już od Zgromadzenia narodowego zupełne przyznanie swobód municypalnych i pomyślne postanowienia co do moratorjum przy wekslach i czynszach z pomieszkań.

Zwracamy znowu uwagę czytelników, iż wszystkie telegramy, datowane z Paryża, nie są wysyłane z Paryża, lecz z Wersalu przez ajencję półurzędową *Havas*, przechodzą więc cenzurę rządu wersalskiego. Jednostronnie te telegramy przedstawiają rewolucję paryzką, a co najważniejsza, przemilczają wiele rzeczy.

Tak mianowicie telegramy przedstawiły manifestację pokojową i ruch zbrojny stronnictwa porządku, jako bardzo silne, szczególnie w pierwszym i drugim okręgu, gdy tymczasem powyżej podane telegramy przyznać musiały, że w pierwszym okręgu odstąpiono od wszelkiego oporu przeciw centralnemu komitetowi a w drugim trzymają się ściśle obronnie t. j. nic nie robią.

Z wszystkich wiadomości wywnioskować można, że komitet centralny owładnął całe miasto Paryż i że manifestacje partyj porządku nie wielką mają doniosłość.

Telegram doniósł był, że na placu Bourse rozłożył się główną kwaterą mianowany przez merów naczelny dowódzca gwardji narodowej, admirał Saiset. Tymczasem późniejsze telegramy donoszą, że powstańcy zajęli bez oporu plac Bourse, a Saiset się cofnął.

O rzezi na placu Vendome nadeszły bliższe szczegóły.

Tłum ludu stronnictwa porządku z trójkolorową chorągwią na przedzie wysuwał się ku placowi Vendome i żądał od stojących tam posterunków powstańczych, aby się cofnęły, gdyż gwardja tego okręgu ich zluzuje. Gdy tłum nie usłuchał wezwania do cofnięcia się, powstańcy wzięli broń do ataku. Niosący trójkolorową chorągiew cofać się począł a z nim tłum; wtedy baron Nathan pochwycił za chorągiew, wezwał lud, aby szedł za nim. Powstańcy uderzyli w bębny i dano ognia. Lud się cofnął, ale do 30 było rannych lub zabitych. Baron Nathan otrzymał dwie kule w pierś.

Taka była jedyna manifestacja partji porządku. Wszelkie późniejsze wezwania, aby partja porządku gromadziła się na placu Opery bez broni i wyprawiła manifestację olbrzymią przeciw powstańcom, nie skutkowały.

Kilka batalionów gwardji, chcącej stawić opór powstańcom, rozbrojono, nim przyszło do oporu.

Lecz i ta partja porządku wcale jeszcze nie jest za rządem wersalskim i za Zgromadzeniem narodowem.

Przeciwną ona jedynie jest wojnie domowej, więc pośredniczy między centralnym komitetem a rządem wersalskim. Postawione przez nią żądania Zgromadzeniu narodowemu i rządowi wersalskiemu dążą do zapobieżenia wojnie domowej przez ustąpienie tak rządu wersalskiego jak i centralnego komitetu, i przez rozwiązanie Zgromadzenia narodowego.

Journal officiel komitetu centralnego z dnia 23. marca ogłasza list dowódzcy wojsk niemieckich, Schlotheima. List ten oznajmia, że wojska niemieckie dopóty zachowają się biernie i przyjaźnie, dopóki wypadki paryzkie nie są dla Niemców groźnemi. Skoroby zaś wypadki przybrały charakter, nieprzyjazny Niemcom, natenczasby traktowano Paryż jak nieprzyjaciela.

Korespondencje Gazety Narodowej.

Wiedeń d. 23. marca.

(*P.*) W środowym numerze Gazety zamieściliście uwagę: „że centraliści w komisji rekrutacyjnej zasiadający, celem zmuszenia ministerstwa, by wyjawiło swój program, zamierzają chwycić się środka niekonstytucyjnego i postawią wniosek odmówienia cyfry kontyngensu przez ministerstwo zażądanej."

Rzecz się ma nieco inaczej. Lecz nie dziwię się temu, że nie jesteście w tym przedmiocie dobrze poinformowani, gdyż dzienniki tutejsze podając sprawozdania komisji, z umysłu wypuszczają wszystko to, cokolwiekby mogło stronnictwo ich w niekorzystnem przedstawić świetle.

I tak zaraz na pierwszem posiedzeniu komisji rekrutacyjnej, zauważał poseł nasz Firlej, że ani komisja ani też izba nie ma prawa zmieniać cyfry kontyngensu rocznego, przez koronę ustanowionej, gdyż sprzeciwia to się wprost §. 13 ustawy wojskowej i postawił z tego powodu wniosek, by nad niezgodnemi z ustawą wnioskami lewicy komisja przeszła do porządku dziennego. Wniosek ten upadł oczywiście, i został jako *votum separatum* zamieszczony w protokole komisji.

Na drugiem posiedzeniu zmienili już Niemcy taktykę, namyśliwszy się, że z argumentem uzasadnionym na ustawie koniecznie liczyć się należy. Chwycili się tego sposobiku twierdząc, że oni dlatego tylko zmieniają cyfrę, ponieważ rząd przy obliczeniu się pomylił; według ich rachuby kontyngens roczny powinien być mniejszym o 1.400.

Lecz i na tem jeszcze nie koniec.

Liczono po raz drugi, a zaraz okazało się, że rząd o kilkaset ludzi za mniej wykazał w kontyngensie. I w ten sposób zatem nie można było zrobić ministerstwu trudności. Zakłopotani Niemcy zdecydowali się nareszcie na wniosek Rechbauera: że tak długo komisja rekrutacyjna nie przedłoży swego elaboratu Izbie, dopóki pan Hohenwart nie odpowie na interpelację Herbsta.

To jest prawdziwy przebieg dyskusji nad sprawą rekrutacyjną w komisji.

Zapewniano mi dziś, że proponowano hr. Alfredowi Potockiemu przed odjazdem urząd ochmistrza dworu, piastowany dotychczas przez hr. Hohenlohe. Hr. Potocki odmówił stanowczo. Hr. Hohenlohe miał otrzymać jakąś natomiast wyższą posadę dyplomatyczną.

Wczoraj na obiedzie u cesarza był i hr. Thun.

P. S. Posiedzenie dzisiejsze było bardzo ciekawe. Trwało do pół do piątej. Przemawiali wszyscy niemal mówcy stronnictw. Przed samem niemal posiedzeniem zebrali się członkowie lewicy zasiadający, w komisji podatkowej i odstępując od powziętej uchwały, by się wstrzymać z przedłożeniem wniosku względem przyzwolenia podatków, upraszać mieli przewodniczącego, by tę sprawę starał się jak najspieszniej postawić na porządku dziennym.

Ostatnie wiadomości.

Wolffa biuro donosi z Berlina, że Mont Valerien nie jest jeszcze w ręku powstańców. Rząd wersalski ze wszystkich stron gromadzi wojska, aby być przygotowanym, jeżeli nie do zaczepnego wystąpienia przeciw Paryżowi (naznaczono podobnoś 14dniowy termin „cierpliwości") to przynajmniej aby być przygotowanym do obrony, gdyby Paryż chciał atakować Thiersowców w Wersalu. Rząd wersalski ma do rozporządzenia 480 armat i 83 kartaczownic. Jak niegdyś za pierwszej rewolucji, tak i teraz Wandea zbroi się przeciw socjalistom paryskim. Pułkownik Charette wydał już odezwę do mieszkańców Wandei, powołującą ich pod broń do stawienia czoła tym, co podjęli walkę przeciw „porządkowi społecznemu i prawowitej władzy narodowej." Rząd wersalski wezwał pana de Charette, aby jak najspieszniej organizował swój korpus ochotniczy.

Tymczasem rewolucjoniści w Paryżu organizują się z całą energią. Aby utrzymać w ruchu powstrzymany rewolucją bieg administracji, wezwano wszystkich urzędników do powrotu na swoje posady naznaczając im termin do soboty (25. b. m.) Pobór podatków urządzono w regularny sposób — pieniądze idą naturalnie do kasy komitetu rewolucyjnego; merje dzielnic co nie poddały się jeszcze do piątku zwierzchnictwu komitetu centralnego, zostały zmuszone do kapitulacji przed „rządem proletarjuszów" w drodze, układów popartych grozą armat wycelowanych w okna biur. Menotti Garibaldi został już faktycznie obrany naczelnym dowódzcą sił zbrojnych rewolucji, admirał Saisset objął komendę gwardji paryskiej, Langlois mianowany jego szefem sztabu, deputowany Schoelcher dyrektorem artylerji miasta Paryża. Wszystkie ważniejsze place obwarowane są silnemi barykadami, uzbrojonemi w działa, których powstańcy mają teraz podostatkiem. Gwardyjskie bataliony z Montrouge otrzymały 15 armat. Agenci centralnego komitetu rewolucyjnego przechwytują gdzie się tylko da depesze rządu wersalskiego; żołnierze armii regularnej rozdzielają władze rewolucyjne między bataliony gwardji narodowej, i to nietylko wszystkie regularne wojska, jakie zostały w Paryżu zostały rozwiązane i żołnierze porozpychani między gwardję, ale gdzie tylko uda się schwycić jakiego człowieka w żołnierskim mundurze, — czy to w pociągach kolejowych (które regularnie rewidowane są) czy na ulicy, zaraz go pakują do gwardji. W jednem miejscu udało się rewolucjonistom przechwycić 20 wagonów amunicji, przeznaczonej dla rządu wersalskiego.

Paryskie władze rewolucyjne postanowiły aresztować wszystkich urzędników municypalnych tych dzielnic, co nie chciały uznać władzy komitetu centralnego, również jak i dziennikarzy nieprzychylnych komitetowi i mają być stawieni ci ludzie przed trybunał rewolucyjny.

Komitet centralny obwieścił w Paryżu w piątek, że delegowani miast Lugdunu, Bordeaux, Marsylii i Rouen porozumieli się z nim i zamyślają we wszystkich znaczniejszych miastach prowincjonalnych organizować ruch z podobnemi tendencjami jak paryzka rewolucja. I rzeczywiście donoszą najnowsze telegramy, że wybuchły niepokoje w wymienionych powyżej miastach, a oprócz nich jeszcze i w St. Etienne, gdzie jest bardzo liczna ludność robotnicza. Rząd wersalski donosił wprawdzie w jednym telegramie, że w Lyonie zgnieciona rewolucja, ale podobnoś to nieprawda. Natomiast w Lille, gdzie zawsze górą burżoazja, rozbrzmiewa hasło: „Marsz na Paryż!"

W ogóle wielka panika panuje między dobrze się mającymi w całej Francji, a w Paryżu szczególniej. Od zeszłego czwartku giełda zamknięta—nie ma kursów paryzkich! Ponieważ wszystkie dworce paryzkie obsadzone są wojskiem i można wydostać się z miasta tylko z dworca północnej kolei, więc panuje tam ścisk niesłychany. Kto silniejszy ten sobie łokciami zdobywa wstęp do kasy, otrzymane bilety idą doraźnie na licytację— kto da więcej ? — i aby czemprędzej uciec przed rewolucją, płacą bogacze za miejsce w wagonie nieraz do 200 franków.

W Wersalu schwytano kilku ajentów rewolucyjnych, którzy namawiali wojskowych do dezercji do Paryża. Oddano ich pod sąd wojenny. Paryzkie władze oddały znów pod sąd ajentów bonapartystowskich i orleanistowskich.

Jest pogłoska, że rząd wersalski wezwał prefektów wszystkich departamentów do organizowania korpusów ochotniczych przeciwko rewolucjonistom paryzkim, lecz nie ma dotąd oficjalnej wiadomości o tem.

Wobec tych wszystkich burzliwych wypadków, coraz wyraźniej zaczyna się zarysowywać dążenie do pokojowego załatwienia całego zajścia. Na czele usiłowań pojednawczych staje admirał Saisset, a z nim łączą się najsympatyczniejsi do niedawna dla naczelników deputowani Paryża: Langlois i pułkownik Schölcher. Czy uda im się doprowadzić do ugody, trudno dziś przewidzieć. Z obowiązku zapisujemy tu jednak w chronologicznym porządku fakta, mające styczność z usiłowaniami przyprowadzenia do skutku porozumienia między paryzkim rządem rewolucyjnym a rządem wersalskim.

Admirał Saisset wydał 22. bm. w południe proklamację następującej osnowy: „Obywatele! Pospieszam podać do waszej wiadomości, że w porozumieniu z deputowanymi Sekwany i z merami dzielnic paryzkich, udało nam się uzyskać u rządu i od Zgromadzenia narodowego zupełne uznanie waszych swobód municypalnych, wybór oficerów gwardji narodowej i naczelnego jej komendanta, zmianę ustawy co do terminów wekslowych, i przyrzeczenie uchwalenia ustawy, przyznającej czynszownikom, płacącym komornego nie mniej jak 1200 franków włącznie, korzystne warunki. Zostaję na honorowem stanowisku mojem; aby czuwać nad przeprowadzeniem pojednawczych ustaw, które nam udało się otrzymać, i dojść tym sposobem do uspokojenia rzeczypospolitej."

W innym akcie przyrzekał Saisset nietylko zupełne przebaczenie rokoszanom, ale także ciągłą wypłatę żołdu im, ich żonom i dzieciom.

Zresztą niewiele można donieść o pokojowych manifestacjach — obie strony zapadają w namiętność.

Co się tyczy stanowiska Niemców wobec rewolucji paryskiej, to pomimo zapewnień cesarza Wilhelma, iż „on nie dopuści, aby przelano krew choćby jednego żołnierza niemieckiego dla przywrócenia porządku w Paryżu", to zdaje się jednakże, że jeżeli rewolucja weźmie górę nad Thiersem stanowczo, to wtedy Niemcy wkroczą do Paryża, Wszelkie przygotowania do bombardowania miasta poczynili już Niemcy w fortach, które są w ich ręku, wojsk wielkie masy nagromadzono, więc każdego czasu mogą Niemcy akcję rozpocząć gdy zechcą. Lecz to nieprawda, aby sam Moltke wyjechał już do Francji.

Aresztowany przez lud Rouher został puszczony na wolność. Rozumie się, że nie miał nic pilniejszego, jak uciec za granicę Francji, rad, że pozostała mu cała głowa na karku. Schronił się do Brukseli.

Do Hamburga przybyła już flota francuska złożona z fregat : Heroine, dwóch korwet Finisterre i Minerva, trzech transportowych okrętów parowych i jednego awizo po jeńców francuskich.

Nawet w ultramonarchicznej Anglii wchodzą na porządek dzienny republikańskie manifestacje. W zeszłym trgodniu odbył się w Londynie dość liczny mityng, w którym uchwalono rezolucję że „byłoby do życzenia aby w Anglii zaprowadzoną została republikańska forma rządu." W parlamencie interpelowano rząd, jakie on zamierza zająć stanowisko wobec takich objawów. Gladstone dał na to piękną odpowiedź, że ministerstwo przedłożyło prawnikom koronnym do roztrząśnienia kwestję, czy w powyższej uchwale mityngu republikańskiego mieści się zamach na powagę istniejącego rządu, że jednak ministrowie wolą pozostawić tę rzecz w pokoju, ufając w lojalność ludu, niż chwytać się środków surowych.

Telegramy Gazety Narodowej.

Bruksela 25. marca. Admirałowi Saisetowi udało się sprowadzić porozumienie między komitetem rewolucyjnym a rządem Thiersa.

Lyon i Marsylia uspokoiły się cokolwiek. Niemiecko-francuskie konferencje pokojowe odroczono do pierwszych dni kwietnia.

Berlin 25. marca. Wiadomości o wyjeździe następcy tronu Frydryka i Moltkiego do Francji zaprzeczają urzędownie.

W skutek nadeszłych tu pomyślniejszych wiadomości z Paryża panuje wielka nadzieja, iż cała sprawa pokojowo się zakończy.

Berlin 25. marca. Cesarz Wilhelm przyjmował dzisiaj hrabiego Bellegarde, który odjeżdżając dziś wieczór, pożegnał się z cesarzem.

Konstantynopol 25. marca. Zapewniają, iż Turcja zwróciła uwagę mocarstw, co gwarantowały byt księztw naddunajskich, na konieczną potrzebę zarządzenia środków, mogących przywrócić porządek w Bukareszcie.

Wersal 25. marca. Zgromadzenie narodowe przyjęło wczoraj projekt do ustawy o moratorjum wekslowem. Okólnik Thiersa do wszystkich cywilnych i wojskowych władz mówi: Porządek w największej części Francji utrzymany, w Ljonie przywrócony. W Marsylii zaburzenie pokoju nie było niepokojące. W Paryżu partja porządku coraz więcej wzrasta. — Zgromadzenie narodowe z rządem w zgodzie. Okólnik doradza ludności, aby zachowywała się spokojnie i z umiarkowaniem.

Okólnik Picarda donosi o przywróceniu spokoju w Ljonie i St. Etienne. Municypalność z Lille ofiarowała rządowi swą pomoc.

Wersal 25. marca. Na posiedzeniu nocnem Zgromadzenia narodowego zaklinał Thiers członków Zgromadzenia, aby w interesie publicznym stłumili w sobie namiętności, inaczej jedno nieszczęśliwie wypowiedziane słowo może stać się przyczyną, iż krew popłynie rzekami.

Paryż 25. marca. Paryż spokojny. Plakaty donoszą, że merowie i deputowani paryzcy w porozumieniu z komitetem centralnym powołali wyborców na jutro do wyborów Rady gminnej. Niebezpieczeństwo usunięto.

Paryż 25. marca (godz. 11. przed południem . Położenie mniej zaspakajające niż wczoraj wieczór. Sposób, w jaki przemawiają urzędowe i półurzędowe dzienniki komitetu centralnego, każe się obawiać, iż rokowania między stronnictwem porządku a komitetem centralnym się nie powiodą. Zapewniają, że większość komitetu skłania się do kompromisu, ale pod presją żywiołów egzaltowanych nowe postawiła żądania, czyniące zerwanie rokowań nieuniknionem. Komitet centralny obstaje przy postanowieniu przedsiębrania wyborów municypalnych jutro, t. j. w niedzielę.

Paryż d. 25. marca (godzina pierwsza po polnduiu). Jeszcze dotąd nie przyszedł kompromis do skutku. Gwardje narodowe pierwszego arrondissements wezwano do podwojenia czujności. Proklamacja admirała Saiseta, mianowanego przez merów naczelnym dowódcą gwardji narodowej, donosi, iż tenże objął to dowództwo , i spodziewa się , iż przyjdzie do skutku zgoda między stronnictwami na podstawie republiki prawdziwej, ale zdecydowany jest, gdyby tego potrzeba była, życie swe poświęcić w obronie porządku , poszanowania własności i bezpieczeństwa osób.

Berlin d. 26. marca. Cesarz Wilhelm przyjmował dzisiaj reprezentantów Austrji, Hiszpanii i Włoch, wręczających mu od dotyczących monarchów pisma, gratulujące mu do przyjęcia godności cesarskiej.

Londyn 26. marca. „Observer" ogłasza nadesłane mu z Chislehurst zaprzeczenie wiadomościom rozszerzanym, że Napoleon popiera zaburzenia paryzkie. Napoleon jedynie publicznie odwołał się do narodu francuzkiego.

Paryż dnia 26. marca. Wczoraj zniknęły wszelkie nadzieje przyprowadzenia do skutku porozumienia.

Pełni zaufania w siebie, skazali wczoraj powstańcy 25 komendantów gwardji narodowej na śmierć.

W Algierze wybuchło groźne powstanie Arabów.

(Powstanie Arabów, o którem wspomina ten telegram nasz, odróżnić należy od ruchów ludności francuskiej (kolonistów) w Algierze, które wybuchły po nadejściu doniesień o zawarciu haniebnego pokoju z Prusakami, p. r.)

Bukareszt 27. marca. Wykryto ślady spisku wojskowego; lada chwila spodziewają się jego wybuchu (przeciwko Niemcom i rządowi ks. Karola; p. r.).

Konstantynopol 26. marca. Z powodu przygotowań moskiewskich na Czarnem morzu pancerna flota turecka otrzymała rozkaz stacjonowania w Sinope i w Archipelagu.

Wiedeń 27. marca. „Wiener Zeitung" umieszcza nominację Jana hrabiego Larischa, Wielkim marszałkiem dworu cesarskiego.

W klubie wiernokonstytucyjnym dzisiaj postawić mają wniosek, ażeby odrzucić przy trzeciem czytaniu wniosek do ustawy, znoszącej częściowo nadzwyczajną rewizję procesów, w których dwie niższe instancje jednozgodny wydały wyrok. Czynią to z powodu, iż idea federalizmu ma zyskiwać, gdyby w wielkiej liczbie procesów karnych, drugie instancje, sądy wyższe, wydawały wyrok jako instancje ostateczne.

Bukareszt 26. marca. Sytuacja jest bardzo groźna, wybuch rokoszu wojskowego jest prawie pewny. Żona jeneralnego konzula niemieckiego odjechała. Uwięziono kilku napastników z czasu obchodu festynu zwycięztwa Niemców. W Ruszczuku Turcy koncentrują silny korpus wojskowy.

Bruksela 26. marca. Dzisiaj w Paryżu odbywają się wybory do Rady gminnej. Nowa Rada, zdaje się, ogłosi uniwersalną republikę, ukonstytuuje rząd nowy. Rząd wersalski i Zgromadzenie narodowe są w zupełnej niemocy.

Paryż 26. marca. „National" donosi, że w Algerii wybuchło powszechne powstanie Arabów, i ogarnęło prawie cały kraj. Władze rządowe zażądały wzmocnienia sił wojskowych o 80.000 ludzi.

Wersal 26. marca. Usiłowania pojednawcze admirała Saiseta niepowiodły się. Rozpoczęto nowe rokowania.

Lugdun 26. marca. Spokój tutaj jest przywrócony.

Berno 26. marca. Poselstwo szwajcarskie z Paryża donosi, że po nowem usiłowaniu pojednawczym, przedsięwziętem przez merów, spodziewać się można przywrócenia porządku.

Paryż 26. marca. Komitet uchwalił jednogłośnie konieczność pilną, puszczenia jenerała Chanzy na wolność.

Merostwo 20go arrondissement żąda utrzymania autonomii gminy przeciw dowolnemu wdzieraniu się w jej zakres władz politycznych. Żąda, aby w Paryżu nie było żadnego innego wojska, prócz gwardji narodowej.

Paryż 26. marca (w południe). Zupełny spokój. Wybory rozpoczęły się dziś rano. Liczba wyborców nieznakomita.

Bordeaux 26. marca (wieczór). Urzędowa depesza wersalska konstatuje, że w Lugdunie porządek przywrócony. Oprócz nieznacznych usiłowań, zaburzenia porządku w Marsylii i Tuluzie, gromadzi się cała Francja około swego rządu. Donosi dalej, że między centralnym komitetem a merami umowa przyszła do skutku. Ale rząd obcy jest tej umowie, w skutek której dzisiaj odbywają się wybory do Rady gminnej w Paryżu.

Londyn 27. marca. „Daily News" umieszcza następujący telegram paryski z 26.: Tryumf rewolucyjnej partji zupełny. Bardzo przeważną większość przy wyborze ma zabezpieczoną. Saiset i merowie wzięli dymisję, co podnosi powodzenie rewolucji. Ruch ten w przeciągu tygodnia udzieli się wszystkim większym miastom i stanowisko rządu uczyni niemożliwem.

„Times" donosi z Wersalu, że Vinoy domaga się koniecznie, aby mu kazano maszerować na Paryż.

Paryż 26. marca (wieczór.) Spokój trwa ciągle; proklamacja komitetu centralnego donosi, że on skończył swą misję i nowo wybranym ustępuje miejsca.

Jenerał Chanzy puszczony na wolność, przybył z jenerałem Saiset do Wersalu.

Na zebraniu republikańskiej lewicy Zgromadzenia narodowego, uchwalono rząd popierać, jak długo postępowanie jego będzie republikańskie.

Cena jednego egzemplarza 3 cnt.

Wiedeńskie Drożdże

Ad. Ig. Mautnera i Syna, jedynie niezawodne, poleca handel **Karola Ballabana** i przyjmuje zamówienia na takowe do pieczywa Wielkanocnego. Wysyłki pocztą za zaliczką uskuteczniam najpóźniej do 2. kwietnia. 1467 3–?

Na sprzedaż

Folwark na Bajkach

składający się z sześciu morgów ogrodu, około ośmiu morgów pola ornego, łąki i stawku; dom o czterech pokojach, piwnicy i strychu. N. 833. Część I. 1458 3–3

Bliższa wiadomość w sklepie Niemczynowskiego na placu Marjackim w hotelu Georga.

Z powodu ustępstwa z dzierżawy odbędzie się **w Nehrybce dólnej** pod Przemyślem

wyprzedaż przez licytację

w dniu **2. i 3. kwietnia** r. b.

koni, krów, jałownika

w różnej klasie wieku, owiec, naczyń, sprzętów i narzędzi gospodarczych tudzież mebli.

1506 3–3 **A. CZOŁOWSKI.**

MEBLE

wszelkiego rodzaju,

LUSTRA

od najmniejszych do największych,

MATERYE

na meble

Aksamit, Gobelina, Wenecyena, Ryps, Cerata amerykańska, Creton.

Kornyszy

1512 4–8 i

Kutasy do okien

wszystko w największym doborze i po cenach najumiarkowańszych poleca

TOWARZYSTWO

stolarskie lwowskie

w swoim składzie

we Lwowie, plac Dominikański l. 131 m.



Skład główny

FORTEPIANÓW

c. k. nadwornych fabrykantów Bösendorfera, Streichera, Schweighofera, Heitzmanna, jakoteż Czapki, Fritza, u 1210 10–?

Ludwika Marka

przy ulicy Szerokiej pod l. 10¼ – tudzież fortepiany konstrukcji amerykańskiej i największy wybór fortepianów Hofbauera, Skuthana, Bergera, Cramera, Kerna, Heitzmanna **PIANIN** paryskich i berlińskich.

Rabat 10 do 15% z cen fabrycznych.

Gwarancja za doskonałość i trwałość na 6 lat.

Bibliotecki stenograficznej

Czasopisma miesięcznego poświęconego krzewieniu

Stenografii polskiej

wyszedł nr. 3 za marzec 1871.

Biblioteka stenograficzna poczawszy od stycznia b. r. zawiera w każdym numerze jedną lekcję nauki stenografii polskiej układu J. Polińskiego w sposób najbardziej przystępnie wyłożoną tak, iż każdy z tych pojedynczych lekcyj bez żadnej pomocy nauczyciela **w trzech miesiącach** stenografii nauczyć się może.

Tym zaś zwolennikom stenografii, którzy już obznajomieni są z tą sztuką, dostarcza każdy numer Biblioteki stenograficznej starannie wybierane wzory do wprawy w pisaniu i czytaniu stenografią.

Prenumeratę całoroczną 12 numerów (kompletnej nauki stenografii) 3 złr., półroczną 1 złr. 50 ct. należy przesyłać **do Administracji Gazety Narodowej**, która na żądanie posela także pojedyńcze numera na okaz.

Cały rocznik w handlu księgarskim kosztować będzie 5 złr. w. a.

We Lwowie najwiekszy skład

O B U W I A

damskiego i męzkiego z doborowych materjałów jest

W PRACOWNI KRAJOWEJ

F. Górskiego Wwy.

plac. Sgo. Ducha l. 45 m.

Zamówienia prędko i dokładnie wykonują się. 1449 1–3

Panu profesorowi, matematyki R. v. Orlice w Berlinie poświadczam niniejszem, iż za pomocą otrzymanej od niego w listopadzie r. z. instrukcji gry dnia 28. bm. w Pradze jedno **TERNO** wygrałem.

Theresienstadt dnia 31. grudnia 1870. **Leopold Singer,** przedsiębiorca budowli i właściciel cegielni

Odnośnie na powyższe świadectwo i powołując się na nieprzerwaną skuteczność mojej pomocy, polecam wszystkim zwolennikom racjonalnej spekulacji loteryjnej moje nawet od mniej zamożnych wykonalne.

statystyczno-matematyczne

Instrukcje gry.

Warunki: 10% od wygranej, jakoteż przy odbiorze instrukcji 1 zl. względnie 2 złr. jako gwarancja kosztów. Na życzenie dyskrecja. Na poprzednie zapytania udzielam chętnie przedtem bezpłatnie bliższych wiadomości.

Adresować: An den Professor der Mathematik von **Orlice** in Berlin, Wilhelmstrasse 129.

1484 2–2

1490 4–12

Akcyjne Towarzystwo

SALUBRITAS

w Wiedniu, Stadt, Volksgartenstrasse N 9.,

Jedyny Zakład zajmujący się usunięciem wszystkich zdrowiu szkodzących odorów w prewetach, kanałach i rynach, przyjmuje wszelkie zamówienia odnoszące się do desinfekcji. Osobliwie polecenia godne są, w publicznych zakładach już zaprowadzone i za odpowiednie uznane wyłącznie uprzywilejowane przyrządy do prewetów z hermetycznem zamknięciem, połączone z urządzeniem do desinfekcjonowania. Za używanie tychże oblicza się bez wszelkich innych wydatków premia ćwierćroczna na 1 złr. 50 ct. do 2 złr., zaś materję do desinfekcji dostarcza się bezpłatnie. Ściśle podług wskazówek p. profesora Vincenz Kletzinsky przyrządzone środki desinfekcyjne, sprzedają się w większych i mniejszych partjach.

Zastępca: **Ludwik Reihan** *we Lwowie.* **Dyrekcja.**

Jare żyto

po 7 złr. a. w. korzec

w Chorośnicy

1514 3–3 poczta Sądowa Wisznia.

Dzierżawa

majątku ziemskiego niedaleko Lwowa, jest **pod bardzo korzystnemi warunkami zaraz do odstąpienia.** Bliższa wiadomość w domu komisowym A. Klimkiewicz, K. Orłowski i Spółka ulica Pańska Nr. 869¼ we Lwowie. 1521 2–2

L. 524

KONKURS.

Przy urzędzie gminy miasta Stryja są następujące systemizowane posady prowizorycznie z widokiem stabilizacji po upływie trzech lat, do obsadzenia:

1. Posada sekretarza z pensją 700 złr. w. a. ewentualnie 600 zł. w. a. w razie posunięcia się teraźniejszego sekretarza na wyższą pensję.

Ubiegający się powinni wykazać gruntowną znajomość służby administracyjnej, biegłość w koncepcie, i dokładną znajomość języków krajowych i niemieckiego. Wykazujący studja jurydyczne będą mieli pierwszeństwo.

2. Posada dyrektora kancelarji z pensją 500 złr. w. a. Ubiegający się powinni wykazać gruntowną znajomość manipulacji urzędowej i znajomość języków krajowych i niemieckiego.

3. Posada praktykanta konceptowego bezpłatna z widokiem na adjutum 200 złr. w. a.

Ubiegający się mają wykazać ukończone niższe gimnazjum lub niższą realną szkołę.

4. Posada rewidenta rachunkowego z pensją 600 złr. w. a. i posada kontrolora kasy miejskiej z pensją 500 złr. w. a.

Ubiegający się mają złożyć kaucję równającą się pensji, wykazać się dokładną znajomością języków krajowych i niemieckiego, tudzież wykazać się kwalifikacją na kasjera lub kontrolora kasy miejskiej, a przynajmniej wykazać się egzaminem z rachunkowości, i dłuższej służby w dziele rachunkowym.

5. Posada adjunkta policyjnego z pensją 350 złr. w. a.

Ubiegający się mają wykazać znajomość służby policyjnej, języków krajowych i niemieckiego.

6. Posada woźnego z pensją 250 złr. w. a. i dodatkiem na odzież 50 złr. w. a.

Ubiegający się mają wykazać znajomość języków krajowych i niemieckiego, tudzież czytania i pisania.

Kompetenci na wszystkie powyższe posady mają także wykazać swój wiek, dobrą moralność i swoje dotychczasowe zatrudnienie.

Prośby mają być podane w przeciągu czterech tygodni od niniejszego ogłoszenia do urzędu gminy miasta Stryja. 1533 3–3

Urząd gminy miasta.

Stryj 18. marca 1871.

Mein weltberühmtes

Restitutions-Fluid

zu haben **nur** bei mir **selbst** oder b. G. Ullrich, Wien, Judenplatz 9.

Preis: ¹/₁ Kistel. 20; ½ Kiste fl. 10½; ¼ Kiste fl. 5½.

Carl Simon,

Thierarzt, Erfinder des Restitutions-Fluid und Gründer der Fluid Heilmethode. Wien, II. Bez. Schiffamtsgasse 14. 1148 15–20

Ekstrakt mięsny Liebiga

(*Extractum carnis Liebig*)

Wyrób towarzystwa w Ameryce południowej **Liebig's Extract of Meat Company,** którego dobroć i prawdziwość zaręcza pan baron Liebig, 1090 5–?

jest najlepszym i jedynym środkiem wzmacniającym dla słabych, osłabionych rekonwalescentów i wiekowych. W jednym funcie tego ekstraktu są zawarte wszystkie części, w gorącej wodzie rozpuszczalne, z 45 funtów mięsa wołowego.

Tego ekstraktu nadszedł świeży transport w puszkach kamiennych po ½ ¼ i ⅛ funta do apteki *pod „Gwiazdą“ Piotra Mikoluscha we Lwowie.*

REWOLWERY

(nowego systemu).

Ta broń nie ma żadnej innej sobie równej, gdyż w konstrukcji tej broni połączone są prawdziwie wszystkie przymioty, a to: dokładność, *dalekonośność*, pewne umieszczenie nabojów, piękna, wytworna i *stateczna robota* a *przytem po nadzwyczaj tanich cenach*:

Selbstspanner	o 1 milimetr kalibru	z	7 strzał.	od 10 – 12 zl.	
„	10 „	„	6 „	„ 12–14 „	
„	wojskowe „	„	6 „	„ 14–16 „	

Naboje 7 mil. po 3 złr., 10 mil. po 3 złr. 50 cnt., do rewolwerów wojskowych po 4 złr. 50 ct. za 100 sztuk.

Torby po 2 złr. w. a.

Zamówienia załatwiają się za pobraniem pocztowem.

Hauptagentie für die österr. ung. Monarchie

R. Schmit in Wien

Stadt, Kärntnerring Nr. 11.

1342 8–?

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi. 1198 23–?

MAGAZYN ZYGMUNTA STEIF

poleca

Bieliznę męzką:

Koszule kolorowe na złr. 1.30, 1.50, 1.80. 2, 2.20. 2.50. 3. 3.50.
„ białe schirtingowe złr. 1.40, 1.80, 2, 2.40, 3., 3.50.
„ „ płócienne złr. 2, 2.40, 3, 3.50, 4, 4.50, 5 i 6.
„ „ schirting, z bat. przodami 4, 4.50, 5, 6, 7, 8 do 10.
Kalesony na 85 ct.; płócienne złr. 1.10, 1.30, 1.50, 2, 2.50.
Ogromny wybór **chustek do nosa** prawdziwych płóciennych.
Pół tuzina 90 ct. złr. 1, 1.50, 1.80, 2. 2.50 do 6.
„ batystowych złr. 2, 2.50. 3, 4, 5 do 10.
Sztuka batyst. Linon 95 ct. złr. 1.20, 1.40, do 4 złr. sztuka.
„ haftowane 60, 70, 80, 90 ct. do 1 złr. sztuka.
Obecnie ulubione chustki z kolorowemi brzegami od 30 ct. do 85 sztuka.
Ręczniki, serwety, obrusy białe i kolorowe nakrycia stołowe na 6, 12, 24 osób.
Pięćdziesięciu łok. wied. weby na 15, 16, 17, 18 do 30 złr. za sztukę.
Rumburgskie 54 łok. wied. weby Ed. Richtera od 25 do 50 zł. za sztukę.
Prawdziwe Irlandzkie płótna na różne ceny.
Rumburgskie płótna na prześcieradła bez szwu na 6 prześcieradeł sztuka złr. 18, 20, 22, 24.
Meblowe i materacowe Gradle (dymki) na 40, 60. 80 ct. łok. wied.
„ perkale (glanc) w najlepszym gatunku 45, 50, 55, łok. wied.
„ kretony 80 ct. i złr. 1 łok. wied.
Wsypki w kratki (federriten) 28 ct. łok. wied.
Nankin (rouge) czysto lniany po 70. 80 ct. za łokieć.
Schirting prawdziwy angielski (zones) biały 25, 30, 35, 40 ct. łok. w.

Przy odbiorze wyżej 100 złr. odlicza się 5% rabatu. Przy obstalunkach na koszule uprasza się o miarę kołnierza. Koszule niedogodne każdego czasu się zmieniają.

Zamówienia z prowincji załatwiają się sumiennie i jak najrychlej.

1434 3–4 **Z. Steif.**

1023 94–100



Sikawki ogniowe, ogrodowe, kiszki, pompy, wiadra ogniowe. Przyrządy dla straży ogniowej.

Fabryka urządzona w roku 1823. Gwarantuje. Ilustrowane **cenniki** bezpłatnie.

Wm. KNAUST **w Wiedniu,** Leopoldstadt, Miesbachgasse 15, gegenüber dem Augarten.

Zęby i Szczęki

pod wszelkiemi względami podobne do naturalnych, zupełnie przydatne do mówienia i przeżuwania, wstawia bez bólu.

Ból zębów

usuwa przez ubezwładnienie nerwów, a zęby złotem lub masą do zębów podobną plombuje 1086 11–?

Dentysta J. WEISS, były asystent dr. Bardacha w Wiedniu.

Obecnie zamieszkały we Lwowie ulica Halicka, l. 239 naprzeciw katedry.

Do nowo urządzić się mającego

SKŁADU

w tutejszem mieście **artykułu znacznego odbytu,** poszukuje się zdolnego dysponenta za kaucją. Tenże będzie obowiązany złożyć kaucją w kwocie 2000 do 3000 złr. i musi być obznajomiony ze stosunkami miejscowemi. Wymaga się także znajomości języka polskiego i niemieckiego. Objęcie czynności nastąpi albo **1. lipca lub 1. sierpnia 1871.** Oferty franco oznaczone A. C. N. 3 przyjmuje do połowy kwietnia: **Haasenstein & Vogler**, Annoncen-Expedition w Pradze. Uwzględnione podania będą tylko tych, którzy złożą do tegoż czasu kaucją w gotówce lub w papierach państwowych w znanym handlu. 1492 2–2

Hermana Kellermana w Bielsku

Handel importowy **maszyn** i *warstat mechaniczny.*



Maszyny parowe

kotły parowe,

młockarnie.

Przyjmuje na siebie zupełne urządzenie tartaków, młynów, browarów i t. d. i t. d. 1297 11–16

Reparacje wszelkiego rodzaju.

Inseraty

do wszystkich gazet austr. węgierskiej monarchii jakoteż do wszystkich dzienników zagranicznych załatwia

natychmiast, ściśle i najtaniej

ALOJS OPPELIK

22. Wien, Wollzeile 22,

właściciel pierwszego i najdawniejszego w Austrji, w sądzie handlowym protokołowanego Biura anonsowego, członek międzynarodowego związku anonsowego ekspedycyjnego w Barmen, Berlinie, Brunszwiku, Bremen, Cassel, Cleve, Kolonii, Elberfedzie. Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Sztutgardzie, Wiedniu. Amsterdamie, Antwerpii, Bazylei, Bern, Brukselli, Florencji, Londynie, Medjolanie, Nowym-Yorku, Nymwegen, Paryżu, Petersburgu, Rotterdamie, Sewilli Zurychu itd. itd.

Powyższa firma doznaje od czasu swego istnienia bardzo znacznego uwzględnienia i powszechnego zaufania ze strony krajowych i zagranicznych przemysłowców, wysokich władz i krajowych urzędów, zarządów kolejowych, rozmaitych zakładów i przedsiębiorców, a głównie dla swego długoletniego doświadczenia i znanej rzetelności i sumienności w wykonaniu poleceń otrzymuje wielostronnie pierwszeństwo. 1529 2–?

Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Obejdzie się bez froterów.

Moja jedynie prawdziwa, w całej Europie niesłychanie upowszechniona angielska pasta kauczukowa do najwytworniejszego, najłatwiejszego i najtańszego zapuszczania własną ręką wszelkiego rodzaju posadzek, nie potrzebuje zapewne żadnego więcej zachwalania, gdyż za nią przemawia skutek. Każde dziecię może tę robotę załatwić. Pudełko (wystarcza na pokój:) wraz z przepisem użycia kosztuje 1 złr. 30 cnt.

Woda aromatyczna zawierająca w sobie najdelikatniejszą woń, tak zwana włoska woda do natychmiastowego wywabiania plam, z wszelkich materyj, bez uszkodzenia koloru, dla swej przyjemnej zaś woni używana jako perfuma. Oryginalny flakonik po 60 cnt.

Paryzka politura na meble, do odpolitúrowania wsztlkich mebli, tak starych jako nowych mianowicie gdy występuje olej, najnowszy wynalazek. Flakonik wraz z przepisem użycia po 85 cnt. Robota prosta rezultat zadziwiający.

Główny skład w Krakowie u Jakóba Goldwassera, ulica Florjańska, Hotel de Rose, w Tarnowie u B. Ringelhaima. 1109 9–12

C. k. uprzywilejowany galicyjski

Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie

wydaje

6% Listy Hipoteczne

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2. lipca 1868 D. P. XXXVIII nr. 93 być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież w skutek najwyższego postanowienia z dnia 17. grudnia 1870 na zabezpieczenie kaucyj małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższa nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczewiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1. marca i 1. września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane dnia 28. lutego każdego roku, z których jedne i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we **Lwowie,** *główna kasa Banku hipotecznego i Filic tegoż w Krakowie, Czerniowcach, Białej, Tarnopolu i Samborze;*
w **Wiedniu,** *kantor wymiany bankowy niższo-austryackiego Towarzystwa eskontowego i Union Bank;*
w **Pradze,** *Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;*
w **Bernie,** *c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;*
w **Berlinie,** *pp. Meyer & Comp.;*
w **Warszawie,** *p. Leon Epstein.*

1038 11–?

Wydawca, właściciel i odpowiedzialny redaktor Jan Dobrzański.

Z drukarni „Gazety Narodowej“ pod zarządem A. Skerla.